

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 9 SIERPNI.

№ 61

ROKU 1848

USTAWA O WYROBIE I PRZEDAŻY WÓDKI W KRÓLESTWIE POLSKIM. (Dokończenie).

Art. 100. Używanie muzyki w szynkach i karczmach, w dni powszednie, zupełnie jest zabronione. Na obchody jednak weselne może być i w dni powszednie muzyka używana, lecz tylko za szczególnem pozwoleniem miejscowego Wójta Gminy, Burmistrza lub Prezydenta, a w Warszawie, Kommissarza Policji Wykonawczej, które na papierze ściepłowym, ceny kop. 7 i pół, wydawane być ma, i oznaczać wyraźnie czas trwania muzyki. — W dni Niedzielne, uroczyste, galowe i świąteczne używanie muzyki w szynkach jest dozwolone, lecz tylko od południa do godziny 10 wieczorem. — Gdyby obchód weselny w dzień uroczysty lub świąteczny był odbywany, z zamiarem dłuższego jak do godziny 10 wieczornej zabawienia się w szynku, podobne jak wyżej pozwolenie na piśmie uzyskane być powinno. — Szynkarz któryby przeciwko niniejszemu przepisowi dozwolił w szynku używania muzyki, ulegnie takiej samej karze, jaka jest art. 97 przepisana. — Art. 101. Tej samej karze, jaka w art. 97 jest oznaczona, ulegnie szynkarz, któryby przebywającemu w szynku pijanemu wódkę wydawał, lub dzieciom w szynku przebywać dozwolił. — Art. 102. Jeżeli w szynku ktokolwiek napije się do takiej miary, że bez widocznego niebezpieczeństwa dla siebie lub drugich osób nie może bez dozu pozostać, szynkarz obowiązany jest jego osobę zabezpieczyć i donieść o tém miejscowej Władzy. — Gdyby nie doniósł, ulegnie karze od jednego do 5 rs. — Art. 103. Władze policyjne obowiązane są każdego pijanego, znalezionego na drodze, ulicy lub placu publicznym, zabezpieczyć od jakowego wypadku przez oddanie go pod dozór. — Art. 104. Nieprzywzwoite obchodzenie się pijanych, ulegać będzie karom, art. 668, 669 i 722 Kod. Karn. pod datą ^{12/24} marca 1847 r. Najwyżej potwierdzonego, przepisany. — Art. 105. Niewolno jest szynkarzom w ogólności, tak w miastach, jako i na wsiach dawać komubądź z mieszkańców trunków na kredyt, na zastawy, lub w zamian za produkta. — Każdy kto się szynkarzowi za trunek zadłużył lub zadłuży, od zapłacenia takowego długu jest wolny; wzięty zaś produkt lub zastaw, szynkarz zastawiającemu powrócić jest obowiązany. Nadto szynkarz dający trunek na kredyt, ulegnie na pierwszy raz karze rs. 5: na drugi raz kara ta podwojoną zostanie, a na trzeci raz, oprócz poniesienia kary podwójnej ulegnie utracie konsensu na zawsze. — Art. 106. Szynkarz dający wóścianom i robotnikom trunek wzamian za kartki, poświadczające przypadającą dla nich od dworu należytość, ulegnie takiej samej karze jaka jest art. 105 przepisana. — Art. 107. Kto sołtysowi, słudze policyjnemu, lub innemu przyslanemu przez miejscową władzę, do przywrócenia porządku w szynku, stawi opór i obelg się dopuści, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności, art. 302 Kodexu karnego r. z. zatwierdzonego przepisanej. — Art. 108. Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych winna ogłosić zbiór przepisów, ściągających się do szynków i ukrócenia pijaństwa, dla użytku służbowego Władz wy-

konawczych. — Art. 109. Duchowni w parafiach obowiązani są w pewnych, za właściwe przez siebie uznanych epokach, w czasie zebrań się ludzi, ogłaszać przepisy, do ukrócenia pijaństwa zmierzające, i stosownymi naukami odwracać lud od nadmiernego używania trunków.

ODDZIAŁ V.

O propinacjach w realnościach wiejskich, w których prawo propinacji do kilku cząstkowych właścicieli należy.

Art. 110. W realnościach wiejskich, gdzie kilka osób oddzielne prawo propinacji posiada, liczba karczem czyli szynków ma być ograniczona do jednego, jeżeli wieś nie ma więcej nad 40 dymów, a gdzieby ilość dymów znajdujących się 40 przenosiła, do dwóch szynków, z których wspólne użytkowanie właścicielom propinacji ma być zostawione. To samo prawidło zastosowane być powinno co do liczby składów w powyższych realnościach znajdujących się mogących i sposobu użytkowania z nich. Dochód z takiej propinacji właściciele dzielić winni między sobą, w stosunku liczby głów ludności stałej i niestałej, w ich częściach rzeczywiście zamieszkałej. — Art. 111. Wieś lubo jednego nazwania, w której przeciw części, do oddzielnych właścicieli należące, tak są pod względem rozpołożenia budowli od siebie rozdzielone, iż zabudowania jednej części odległe są od drugiej najniżej na pół wiorsty, mogą być za oddzielne wsie uważane. Jeżeli w pojedynczych częściach znajduje się 20 lub więcej dymów, z innymi częściami niepomięszanych, w takim razie na żądanie właścicieli, może Władza Skarhowa pozwolić na pozostawienie oddzielnych, pod wspólność dochodu niepodpadających szynków, mianowicie na 20 lub 40 dymów, jeden szynk, a nad 40 dymów, dwa szynki. Gdyby jeszcze przy takich częściach znajdowały się i mniejsze, zawsze jednak 10 lub więcej dymów obejmujące, a właściciele większych części oddzielenia propinacji żądali, pozostawienie i w nich oddzielnych szynków może być dozwolone; mniejsze zaś części w każdym razie albo z sobą wzajemnie, albo z większemi przyległemi częściami wspólnie z propinacji użytkować powinny. — Art. 112. Gdzie właściciele propinacji, którym według art. 110 i 111 pozostawione jest wspólne z nią użytkowanie, nie porozumią się względem sposobu jej wykonywania, tam, na żądanie którejkolwiek strony, Naczelnik właściwego Powiatu mocen jest prawo szynkowania trunków krajowych drogą publicznej licytacji wydzierżawić i dochód tą drogą osiągnięty rozdzielić, stosownie do prawideł poniżej zamieszczonych. — Art. 113. Naczelnik Powiatu oznaczy, w którym z domów szynkowych szynk trunków odbywać się ma, dając przy wyborze pierwszeństwo temu, który najlepiej dogodności miejscowej i wygodzie dla podróżnych odpowiada, i decyzje swoje poleci doręczyć stronom interesowanym. Strona, uważająca się za pokrzywdzoną, może w ciągu dni 10 od daty ogłoszenia lub doręczenia decyzji Naczelnika Powiatu, odwołać się do Rządu Gubernjalnego, który zażalenia w tym przedmiocie decydować będzie ostatecznie. Dochód z najmu pokoi gościnnych w domach zajezdnych, oraz innych wygod dla podróżnych, tudzież ze sprzedaży paszy dla koni i t. p., jako nieulegający wydzierżawieniu, pozostaje przy właścicielu budowli, który sam ob-

wiązany jest opłacać z niej podatki i utrzymywać ją własnym kosztem w dobrym stanie, a za najem lokalu na szynk pobierać będzie czysz, w stosunku 5/100, od dochodu, z dzierżawy prawa szynku osiągniętego.—Art. 114. Prawo szynkowania trunków krajowych wydzierżawiane będzie z lokalem do tego wyznaczonym, na lat trzy drogą licytacji głośnej. O terminie do licytacji wyznaczonym, należy zawiadomić współwłaścicieli propinacji i publiczność, przez dwukrotne obwieszczenie, z przerwą dwutygodniową, za pośrednictwem Zwierzchności miejskiej i wiejskiej tegoż samego Powiatu, przełożonych 3 parafij sąsiednich i przez Dziennik Gubernjalny. Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązany będzie stawić rękojmię stosownie do przepisów skarbowych, w summie wyrównującej półrocznemu dochodowi, jeżeli od tego obowiązku przez współwłaścicieli propinacji uwolniony nie będzie, a raty dzierżawne opłacać kwartalnie z góry tym osobom i w takiej ilości, jaką mu Naczelnik Powiatu wskaże, i wreszcie w stosunkach z dzierżawą wypływających, ulegać będzie decyzjom i egzekucji Władz administracyjnych. Utrzymujący się przy dzierżawie nie jest obowiązany do opłaty konsensowej na propinatorów w art. 125 postanowionej.—Art. 115. Dochód dzierżawy, po zaspokojeniu najmu lokalu, wypłacony być ma tym osobom, które do dnia 18/30 sierpnia 1844 r., jako daty ogłoszenia Ukazu z d. 5/17 lipca t. r. prawo propinacji wykonywały, jeżeli nie będą złożone, bądź dobrowolne stron przyznanie, bądź inne dowody, przekonywające, że prawo propinacji, wyłączne lub wspólne, do kogo innego należy.—Samo posiadanie gruntu, w pośród ludności na obcym gruncie osiadłej, nie nadaje tytułu do udziału korzyści z propinacji, chociażby na nim szynk był utrzymywany, jeżeli właścicielowi nie służy prawo propinacji na gruncie osiedlonym.—W braku takiego tytułu, udział z korzyści wspólnej propinacji, należy tylko tym właścicielom, którzy albo sami we wsi zamieszkują, lub jeżeli na ich gruntach inna jeszcze ludność prócz szynkarza jest osiedlona.—Rozstrzyganie sporów, jakiego o samo prawo do propinacji wydarzyć się mogły, należeć będzie do Sądów zwyczajnych.—Windykujący na drodze Sądowej prawo propinacji, nie będzie mógł żądać zatrzymywania dłużej nad kwartał odpowiedniego dochodu w depozycie, jeżeli nie złoży wyroku sądowego, sekwestra na dochód propinacji ustanawiającego.—Kto przez czas, prawem cywilnym na przedawnienie zakreślony, z propinacji nie użytkował, nie będzie miał prawa do udziału z propinacji wspólnej Art. 116. Rozdział dochodu, z dzierżawy prawa szynkowania otrzymanego, pomiędzy osoby, które do tego mieć będą tytuł, rozporządzać będzie Naczelnik Powiatu co półroku, w stosunku ludności stałej i niestałej, na gruncie każdego właściciela rzeczywiście mieszkającej i do ksiąg, przy spisie wojskowym regulowanych, w poprzedzającym półroczu zapisanej.—Art. 117. Jeżeli u dzierżawcy położony będzie areszt, na funduszach, należących do udziału którego z właścicieli, lub jeżeli inne znajdą przeszkody w wypłacie należnego mu dochodu, natenczas część dla niego przypadająca, w takiej ilości, jaka z rozkładu Naczelnika Powiatu przypadnie, odsyłana być powinna do Banku Polskiego, jako depozyt sądowy.

O D D Z I A Ł VI.

O dochodach pobieranych przez Duchowienstwo z karczem i szynków.

Art. 118. Duchowienstwo posiadające karczmy i szynki w obrębie obcej własności prywatnej, instytucyjowej lub do gmin miejskich należących, nie może się zajmować bezpośrednio użytkowaniem z szynków, lecz pobierać ma coroczne wynagrodzenie pieniężne.

O D D Z I A Ł VII.

O wymierzaniu kar, Działem 2 niniejszej Ustawy przepisanych.

Art. 119. Kary przepisane art. 81 za stawianie nowych karczem i domów szynkowych bez konsensu, wymierzać będą Rządu Gubernjalne ostatecznie.—Kary, przepisane oddziałem 3 niniejszego Działu tudzież 105 i 106 Oddziału IV, wymierzać będą w 1-jej Instancji Naczelnicy Powiatowi.—Art. 120. Magistrat miasta Warszawy, Prezydenci, Burmistrz i Wójei gmin wymierzać będą kary porządkowe, w Oddziale IV, niniejszego Działu oznaczone, z wyłączeniem kar, z art. 105 i 106, należących do atrybucji Naczelników Powiatowych, i kar przepisanych Kodexem karnym z r. 1847 dla których właściwa

Władza oddzielną Ustawą będzie wskazana.—Art. 121. Od decyzji Burmistrza lub Wójta Gminy s'uży ukaranemu prawo odwołania się w ciągu dni 6, do Naczelnika Powiatu; zaś od decyzji Prezydenta, do Rządu Gubernjalnego.—Decyzje Naczelnika Powiatu i Rządu Gubernjalnego, w 2-jej instancji wydane, będą ostatecznymi. Rządy Gubernjalne decydować będą prośby, wniesione drogą łaski, od decyzji ostatecznych, przez Naczelników Powiatowych wydanych.—Od decyzji Magistratu miasta Warszawy s'uży ukaranemu tylko droga łaski do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu.—Art. 122. Przepisy, zawarte w art. 63, 65, 66, 67 i 68, co do formy wydawać się mających decyzji, co do odwoływania się drogą rekursu od decyzji Naczelników Powiatowych, i drogą łaski od decyzji Rządów Gubernjalnych, tudzież co do sposobu ściągania kar, zamiany ich na areszt osobisty i przeznaczania ściągniętych kar pieniężnych, stosują się także i do kar, poprzedzającymi artykułami działu 2-go wymienionych.—Art. 123. W przypadkach, oznaczonych art. 91, 92, 93 i 94, gdzie kara utraty trunku, lub wylania jego, ma miejsce, albo gdzie kara od ilości trunku znalezionej jest postanowioną, należy, przy odkryciu wykroczenia, zabezpieczyć przedewszystkiem sam przedmiot, przez oddanie go pod dozór miejscowej Władzy.—W przypadku zaś, w którym, według art. 95, winno nastąpić wylanie trunku roznoszonego, lub do sprzedaży wystawionego na placach, drogach albo w innym takim podobnym miejscu zbierania się publiczności, wylanie takowe może być wykonane przez Władzę policyjną za decyzją ustną Prezydenta, Burmistrza, Wójta Gminy lub Komisarza Policyjnego, na miejscu dostrzeżonego nieprawego czynu.—Art. 124. Kary, wymienione na szynkarzy, winny być na konsensie ukaranego zapisane przez Władzę policyjną, przy egzekucji kary, z wymienieniem daty decyzji, rodzaju wykroczenia i kary za nie ustanowionej. Takowe zanotowanie kar, winno być, przy odnawianiu konsensów, do nowych konsensów przenoszone.

D Z I A Ł III.

O Konsensach dla osób, truciących się zarobkami propinacyjnemi.

O D D Z I A Ł I.

O wydawaniu konsensów i opłacie konsensowej.

Art. 125. Gorzelani, dystyllatorowie, propinatorowie, czyli dzierżawcy samej propinacji wiejskiej, składnicy i szynkarze, wykupywać winni, co rok, konsensa, za opłatą, mianowicie:—1) gorzelani, po rs. 6; 2) propinatorowie, czyli dzierżawcy propinacji wiejskich, z wyłączeniem dzierżawców wspólnej propinacji, o której jest mowa w Oddziale V, Dziale II, po rs. 30; 3) składnicy i dystyllatorowie w mieście Warszawie i Pradze, tudzież w jednomilowym obrębie od miasta Warszawy, po rs. 40; 4) składnicy i dystyllatorowie w innych miastach, po rs. 9; 5) dystyllatorowie wiejscy, po rs. 9; 6) szynkarze wódek w mieście Warszawie i Pradze, po rs. 10; 7) szynkarze w innych miastach w ogólności, oprócz konsensowego do kass miejskich, tudzież szynkarze w m. Warszawie i Pradze, samo piwo sprzedający, po kop. sr. 30; 8) szynkarze wiejscy, po rs. 3.—Art. 126. Naczelnic Powiatowi, a w m. Warszawie Magistrat, rozpoznawać będą kwalifikacje osób, żądających konsensu, i upoważniać kassy właściwe do poboru opłat w art. poprzednim wymienionych, oraz do wydawania konsensów osobom ukwalifikowanym, z zachowaniem prawideł następujących.—Art. 127. Opłaty konsensowe wnoszone być powinny: a) przez propinatorów, składników, dystyllatorów i szynkarzy, w miesiącach: kwietniu, maju, czerwcu i lipcu, na każdy rok, rachujący się od dnia 19 czerwca (1 lipca) jednego roku kalendarzowego, do tegoż dnia roku następnego; b) przez gorzelanych, w ciągu miesiąca września, aż do dnia 1/13 października każdego roku, na czas wyrabiania wódki.—W innym czasie, mogą być wnoszone opłaty i konsensa wydawane, lecz tylko osobom, zarobek propinacyjny rozpoczynającym, albo do niego powracającym.—Art. 128. Propinator do każdych dóbr, oddzielną własność stanowiących, osobny konsens wykupić powinien; w żadnym zaś wypadku nie może propinator otrzymać konsensu do zajmowania się jednocześnie szynkiem.—Art. 129. Gorzelany może otrzymać konsens do jednej tylko gorzelnii, w której bezpośrednio prowadzi fabrykację, w innych zaś

gorzelniach wolno mu, i to bez konsensu, dawać instrukcje i pomoc przy fabrykacji, lecz w nich oddzielni gorzelani ukonsensowani znajdować się powinni.—Gdyby właściciel gorzelni dla siebie wykupił konsens na gorzelanego do własnej gorzelni, w takim razie czynności do właściciela należące, a mianowicie: zapisywanie w książce kontrowej odbioru wódki, gdzie takowy podług art. 3 ulega kontroli, ma dopełniać jego kosztem najbliższy Urząd Skarbowy, lub sąsiedni Wójt Gminy.—Art. 130. Osoba posiadająca już konsens na jedno z następujących zarobkowań, t. j., na dystyllatora, składnika lub szynkarza, konsensu na drogie zarobkowanie otrzymać nie może, wyjąwszy dystyllatorów, którym pozwala się utrzymywać skład wódek do sprzedaży za oddzielnym konsensem. W mieście Warszawie jednak, gdzie, według art. 74 może się w jednym domu mieścić skład, dystyllarnia i szynk, gdyby zakłady takie należały do jednego właściciela, tenże konsens osobno na każdy z nich wykupić powinien.—Art. 131. Oprócz procederów gorzelanego i dystyllatora, konsensa na inne zarobkowania propinacyjne mogą być dla osób płci żeńskiej wydawane. Wdowy lub dzieci po ukonsensowanych propinatorach, składnikach i szynkarzach, mają prawo, bez wymagania od nich kwalifikacji i bez nowej opłaty konsensowej, korzystać z konsensów po mężach lub rodzinach swoich pozostałych, lecz tylko do końca roku, na który też konsensa wydane zostały.—Art. 132. Cudzoziemcom, za czasowemi paszportami zagranicznymi, tu w kraju przebywającym, mogą być wydawane konsensa na gorzelanych i dystyllatorów, na inne zaś procedera propinacyjne, konsensów uzyskiwać nie mogą.—Paszporta, należące do cudzoziemców, konsensa uzyskujących, winny być w biurach Naczelników Powiatowych zachowywane, jeżeli do Władzy wyższej odesłane nie będą.—Art. 133. Rada Administracyjna, przez postanowienia corocznie wydawane, przedłużać będzie nadal, o ile uzna tego potrzebę, żydom, wolność trudnienia się zarobkami propinacyjnymi, w miastach i osadach i targowych, według oddzielnych prawideł.—Art. 134. Żądający odnowienia konsensu, dotąd posiadanego, obowiązany jest złożyć: a) konsens z roku ostatego; b) świadectwo miejscowej Władzy, wyrażające: gdzie i jaki proceder prowadzić zamierza, i czyli niedopusił się wykroczenia, pociągającego za sobą utratę konsensu.—Art. 135. Osoby żądające pierwszy raz konsensu, obowiązane są złożyć następujące dowody kwalifikacyjne: 1) Gorzelany:—a) albo świadectwo z odbytej nauki w Instytutach gospodarstwa wiejskiego i gorzelnictwa, albo-tęż świadectwo posiadacza gorzelni z umiętności praktyki przynajmniej przez rok jeden:—b) dowód że umie czytać i pisać;—c) dowód złożenia przysięgi przed Naczelnikiem Powiatu, na ścisłe zachowanie urzędów skarbowych, niniejszą Ustawą przepisanych a obowiązków gorzelanego dotyczących. 2) Propinator:—Kontrakt o dzierżawę propinacji lub wyciąg z niego, przez Wójta Gminy lub Burmistrza poświadczony objaśniający, gdzie i jakie szynki w dzierżawę są mu wypuszczone. 3) Dystyllator:—Świadectwo dwuletniej, z pożytkiem odbytej, praktyki, u dystyllatora ukonsensowanego. 4) Składnik lub szynkarz:—Świadectwo miejscowej Władzy, że ma lat 21 wieku skończonych.—Oprócz wymienionych dowodów kwalifikacyjnych, każda osoba, nowo-starająca się o konsens na gorzelanego, propinatora, składnika, dystyllatora i szynkarza, winna złożyć świadectwo zwierzchności miejskiej lub wiejskiej, pod którą zamieszkuje, i Sądu, że nie była karana za wykroczenia, niniejszą Ustawą objęte, ani też za przestępstwa, opisane w Kodeksie karnym z r. 1818, nie była skazaną na karę główną, dom kary poprawy w jakim bądź stopniu, lub na areszt publiczny, w 3'im i 2'im stopniu; podług zaś Kodeksu, pod datą 12/24 marca 1847 r. zatwierdzonego, że nie była skazaną na karę główną, lub na karę zesłania lub cielesną, ani na czasowe zamknięcie w domu poprawy lub więzi.—Art. 136. Przy rozpoznawaniu kwalifikacji do konsensów, Naczelnicy Powiatowi i Magistrat miasta Warszawy przestrzegają, są obowiązani aby nie tylko osoby posiadały wymagane prawem kwalifikacje, lecz nadto, aby konsensa nie były wydawane do takich miejsc, do których żądany konsens wydany być nie może.—Wzór do konsensu Komisjsja Rządowa Przychodów i Skarbu przepiše.—Art. 137. Osobie ukonsensowanej wolno jest, w ciągu roku na który konsens

został jój wydany, przenieść się z tym samym procederem i konsensem w inne miejsce ukwalifikowane, t. j. takie do którego mogłoby nastąpić wydanie nowego konsensu.—Właściciel konsensu obowiązany jest w takim razie uzyskać, przy przesiedleniu się, u Wójta Gminy lub Burmistrza, poświadczenie na konsensie zmiany miejsca. Jeżeli się o takie poświadczenie nie postarał, ulegnie karze kop. sr. 90, a Wójt gminy lub Burmistrz, przyjmujący na osiedlenie osobę ukonsensowaną, która by powyższej formalności nie dopełniła, ulegnie karze rs. 4 kop. 50.—Art. 138. Wrazie potrzeby zmiany szynkarze wiejskiego w ciągu roku konsensowego, gdyby tego szynkarza zastąpić miała osoba, konsensem jeszcze nieopatrzoną, dla niej zastawiony będzie czas jednomiesięczny do wystarania się o konsens a tymczasem miejsce konsensu zastąpi świadectwo miejscowego Wójta Gminy, że taż osoba po uzyskanie konsensu w dniu N. już się zgłosiła.—Art. 139. Za wykonywanie obowiązków gorzelanego, dzierżawienie propinacji, prowadzenie dystyllarni, utrzymywanie składu lub szynku, bez właściwych konsensów, winny ulegnie karze pieniężnej, wyrównywającej podwójnej opłacie konsensowej, a jeżeli szynk wykonywany był w miejscu, do którego podług przepisów konsensu wydawane być nie mogą, wykraczający ulega karze rs. 30.—Prócz tego, prowadzona bez konsensu dystyllarnia, albo utrzymywany bez konsensu skład lub szynk, zamknięte zostaną nazawsze, jeżeli miejsce niekwalifikuje się do tego rodzaju procederu, bądź też aż do czasu pozyskania konsensu jeżeli tego przepisy pozwalają; gorzelany, przez innego ukonsensowanego zastąpiony być powinien, jeżeli gorzelnia, zgodnie z przepisami, w czynności zostawiona być może.—Zgłaszający się o konsens po terminie, art. 127 oznaczonym, usprawiedliwiający powody opóźnienia, prócz opłaty za konsens należnej, uiszcza także kwotę tytułem kary.—Szynkarz w mieście, nieodnawiający w czasie właściwym konsensu, nie będzie mógł takowego uzyskać do tegoż samego miasta lub innego, jeżeli tamże liczba szynków przewyższa normalną liczbę, art. 78 postanowioną.—Art. 140. Niewłaściwe wydanie konsensu szynkarskiego do miasta, mającego wyższą liczbę szynków od tej, jaka art. 78 za normalną oznaczoną została, lub niewłaściwe wydanie konsensu na szynk, albo skład, do takiego miejsca, w którym, według przepisów, zawartych w Dziale II Oddziale 2 szynk lub skład istnieć nie może, będzie pociągało za sobą skutki następujące: że szynk lub skład zostanie zamknięty i konsens odebrany na tak długo, dopóki właściciel o przepisanie tegoż konsensu do innego ukwalifikowanego miejsca nie postara się; że Wójt Gminy, Prezydent, lub Burmistrz, winny niedokładności świadectwa, na zasadzie którego konsens wydanym został, albo-tęż Naczelnik Powiatu, winny niewłaściwego wydania konsensu, ulegną karze porządkowej rs. 4 kop. 50, a wrazie dopuszczenia się nadużyć pociągnięty zostanie do kar, oznaczonych Kodeksem karnym, pod datą 12/24 marca r. 1847 Najwyżej zatwierdzonym.

O D D Z I A Ł II.

O wynierzaniu kar, niniejszym Działem III przepisanych

Art. 141. Naczelnicy Powiatowi i Magistrat miasta Warszawy wymierzać będą kary, przepisane art. 139, za wykonywanie procederów propinacyjnych bez właściwych konsensów, lub za uchybienie terminu co do wykupna konsensów, jak niemniej za niepostaranie się o poświadczenie konsensu, podług rozporządzenia art. 137.—Od decyzji Naczelnika Powiatu służy ukaranemu prawo odwołania się do Rządu Gubernjalnego, zaś od decyzji Magistratu m. Warszawy, do Komisjsji Rządowej Przychodów i Skarbu.—Art. 142. Przepisy, w art. 63, 65, 66 i 67 i 68 Działu I go objęte, względem formy wydawać się mających decyzji, względem odwołania się drogą rekursu, tudzież drogą łaski, jak niemniej względem zamiany kar pieniężnych i onychże przeznaczenia, będą mieć zastosowanie, i co do kar, w Dziale niniejszym oznaczonych.

D Z I A Ł IV.

O uregulowaniu i ograniczeniu jarmarków i targów, w zamiarze ukrócenia pijaństwa.

Art. 143. Od dnia 20 grudnia (1 stycznia) 1849/50 r. nie może być w żadnym mieście, ani osadzie, więcej jak 6 jarmarków rocznie

—Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zajmie się rozpoznaniem, o ile powyższa liczba w niektórych miastach i osadach więcej jeszcze ograniczona być może.—Art. 144. Jarmarki odbywać się mogą tylko w dniach, które przez Rząd wskazane zostaną.—Art. 145. Dni targowe tygodniowe, po miastach i osadach, w następującym sposobie uregulowane być powinny:—W miastach i osadach, jednego targu w tygodniu używających, targ ten, o ile być może, na dzień Piątkowy przypadać ma.—W miastach i osadach, więcej jak jednego targu w tygodniu używających, jeden z nich zawsze przypadać ma w dzień Piątkowy; dla innego zaś dotychczasowy termin zostawiony być może.—Gdyby jednakże który z tych terminów na dzień poniedziałkowy miał przypadać, na inny dzień w tygodniu przenieść go należy.—Art. 146. Targi w dni świąteczne, w czasie trwania przedpołudniowego nabożeństwa, odbywać się nie powinny.

Zgodno z Oryginałem,

Minister Sekretarz Stanu, (pod.) *Ig. Turkull.*

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ź E.

Dobromi! 18 lipca. W ziemi Sanockiej wszystkie gatunki zboża zeszyły do niskiej ceny: spekulanci ponieśli niepamiętne straty: bo niezawodnie o trzecią część kapitałów mniej mają. Korzec pszenicy kosztuje 11 złr., żyta 8 złr., jęczmienia 7 złr., owsa 3 złr. w. Tu niektóre gatunki zboża dobrze zrodziły, jako to: żyto ozime jęczmień i chociaż z tego ziarna wiele już wyżęto, o wydatku powiedzieć nie można: albowiem jeszcze nie młócono, wyjąwszy na gwałtowną potrzebę po snopów kilka. Pszenica jara miernie zrodziła i ta zachwaszczona i mnóstwo dzikiego owsa mimo wszędzie najstarszego plewienia. Jęczmiona, orkisze, niskie, przypalone skwarem słońcem. Obfitości owsa niespodziewać się, szczególniej głębiej ku Beskidom, dla niewyschlęj roli zwykle późno siebie zaczynają, a właśnie tego roku zaraz po siejbie nastąpi posucha. Robotników mnóstwo ku dołom tedy przeciąga i jest tańszym niż był zeszyłych lat; w górach aż za kilkanaście dni walaego żniwa spodziewają się, wynika zatem, że po ukończeniu w nizinach wrócą w góry jeszcze na czas. Bydło robocze z każdym dniem drożeje: do pluga lekkiego ledwie para wołów za 70 złr. będzie; w cięższych ziemiach gdzie oraczka głębsza, ledwie za 80 złr. m. k. kupić można.

Sokal! 11 lipca. W tych czasach przychodzi z trudnością domnieść co o cenach targowych i stosunkach handlowych, ile że wszystko jakby w uspieniu jakowym zostaje? Nigdzie w okolicy nie słychać o sprzedaży w większej partji; nadto, w niektórych miejscach kupcy, gdzie zboża nie zabrali, z dawniejszych kontraktów porzucali się, lub uzyskali zmniejszenie ceny ułożonej. Cały ruch handlowy zboża ogranicza się teraz na wywozie włościanina na targi po parę korcy. Ceny mają się ciągle ku spadaniu, a że miejscami są zapasy zboża przylatm oziminy w tej okolicy wszędzie piękne i za dni kilka żniwa rozpoczną się, nie ma żadnego widoku, jeżeli nie otworzy się odpływ zboża za granicę, aby się szczególnie żyto i pszenica stonsunkowo do terazniejszego kosztownego i mozolnego gospodarstwa opłacały; przedźj może jęczmień i owies trzymać się nadal w cenach będa, ile że te na polu wszędzie mizernie wyglądają, a jęczmienia, z powodu, że włościanin znowu więcej karczemki odwiedza, na słody; zaś owsa z obwodu pozaprowadzanych prawie wszędzie własnych fornałek, na swój użytek każdy więcej teraz potrzebywać będzie. Kartofle wszędzie dość bujne na nać, dobrze i gęsto okwitają; lecz już miejscami, szczególnie po ogrodach, okazują na sobie znaki zepsucia; o te więc zaczyna znowu powszechna obawa panować. Włościanie miejscami dotąd są trudni w najmie do roboty: żądają cen przesadnych, lub wcale za żadną cenę wychodzić niechęć; powstaje więc obawa o zbiory z pola! Sanokosy wszędzie rozpoczęte, siano będzie w ogóle mało. Ceny terazniejsze targowe w Sokalu są

następujące: korzec pszenicy 4 złr., żyta 2 złr., jęczmienia 1 złr., owsa 1 złr., 20 kr.; grochu 3 złr. 12 kr., breczki 2 złr. 12 kr. m. k. Za wódką także nieszczęśliwe dopytywania: garniec okowity na 30 stopni płacą po 45 do 46 kr. m. k.

Wrocław 4 sierpnia. Dziś za najlepszą białą pszenicę płacono 60 sr. gr., za dobrą 56 do 57 sr. gr., za średnią 52 sr. gr., żółtą w najlepszym gatunku 59 sr. gr. dobrą 55—57 sr. gr., a średnią 51 sr. gr. szefel. Dobrego żyta z każdym dniem mniej na targ przychodzi, a powiedzieć musimy, że tego towaru prawie nie widzieliśmy, na lepsze żyto, ważące przecież tylko 83 funty na szeflu sprzedają po 33½ sr. gr., gorsze 28—29 sr. gr. szefel. Jęczmień w dobrych gatunkach płacą 27 sr. gr., średni 25, pośledni 23 sr. gr., nowy towar 20—22 sr. gr. jeszcze mniej był pokupnym: Owies dobry płacono 20 sr. gr. za średni 18, a za pośledni 15 sr. gr. szefel.

KURS GIEŁDY BERLINSKIEJ.

Dnia 6 sierpnia 1848 roku.		żądają	płaca
P A P I E R Y.			
Rosyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	79 ½	79	—
Rosyjsko—Angielska Pożyczka 5%	—	97 ½	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	59 ¾	59 ½	—
Listy Zastawne	—	86 ¼	—
" Listy Zastawne nowe	86 ½	—	—
" Obligacje Udziałowe	87 ½	—	—
" Obligacje 500 złotych	64	61 ½	—
Certyfikaty B. P. na Oblig. częst. lit. A. 300 zł. 5%	73 ¼	72 ½	—
lit. B. 200 "	—	—	—
procentowe "	—	—	—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 8 sierpnia 1848 roku.		ŻADAJĄ		DAJĄ.	
		R. sr.	kop.	R. sr.	kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	99	—	—	—
Gdańsk 100 talarów	2 M.	97	20	—	—
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	153	—	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	—	—	6	75
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	100	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	25
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	88	20	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały					
Holender. dukaty nowe					
ditto stare ważne					
Frydrychsдоры Pruskie					
Rosyjskie assygnaty					
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.					
3. P A P I E R Y.					
Oblig. Skarbowe za 100 rs.		65	—	64	50
" " " 4% rs.					
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		14	48	14	46
" " " nowe za 100					
Obligacje udziałowe na 300 złp.					
Obligacje cząstkowe na 500 złp.					
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.					
Serje wylosow lit. na — złp.					
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100					

Wartość kuponu kop. 7½.